

Lalkowo-lekturowo w muzeum

Rodziny Montekich i Kapuletów, Józef Toliboski, Tomek Sawyer, Królowa Śniegu – na wystawie w Muzeum im. Jacka Malczewskiego zobaczymy ponad 160 lalek w scenkach z największych literackich dzieł.

str. 2

Bez absolutorium

Po raz kolejny radni nie udzielili wotum zaufania i absolutorium prezydentowi Radosławowi Witkowskiemu. Przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości twierdzili, że miasto jest coraz bardziej zadłużane i źle zarządzane, a radni Koalicji Obywatelskiej odpowiadały, że cała sprawa ma wyłącznie podłoże polityczne.

str. 3

Niebagatelna kwota

Przez ponad dwa lata pandemii szpitale w kraju nie zostały bez pomocy. Ogromne pieniądze pozwoliły na zakup najnowocześniejszego sprzętu. Przyszedł czas na podsumowanie wsparcia, jakie Radomski Szpital Specjalistyczny otrzymał od samorządu Mazowsza i miasta.

str. 4

Kameralne Lato czas zacząć

Trzy konkursy filmowe, szkolenia dla młodej branży, warsztaty dla rozpoczynających karierę twórców filmowych, imprezy plenerowe – w niedzielę, 3 lipca rozpoczynają się jubileuszowe, 15. Ogólnopolskie Spotkania Filmowe – Kameralne Lato. – Cieszę się, że przy okazji tej jubileuszowej edycji udało się umiędzynarodowić festiwal – mówi prezydent Radosław Witkowski.

str. 5

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK



ISSN 1895-8451

NR 822 PIĄTEK – CZWARTEK 1-7 LIPCA 2022

NAKŁAD 10 000

Festiwal wolności

Fot. Piotr Nowakowski



– Przez wiele lat starano się dyskredytować naszą historię. Uczyniono z nas chuliganów i warchołów. Jednak mimo wysiłku komunistów nie osiągnięto zamierzonego celu – mówił w sobotę Stanisław Kowalski, prezes stowarzyszenia Radomski Czerwiec '76. Ostatni weekend upłynął pod znakiem obchodów 46. rocznicy robotniczego protestu. Były odznaczenia i msza święta, wielki koncert i piknik rodzinny.

str. 6-7, 11

REKLAMA

WIELKA ZBIÓRKA Elektrycznych Śmieci w Radomiu

02.07.2022 r.
10.00-14.00

Radom,
ul. Toruńska 1

parking
przy E.LECLERC

BĄDŹ EKO!

ZAMIEŃ ELEKTRYCZNEŚMIECI
NA NASIONA ŁĄK KWIETNYCH



Wernera 10A/Szarych Szeregów

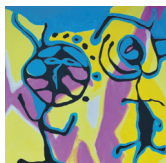
rhm
radomskie hale mięsne

*Zawsze bezpieczne
i udane zakupy!*

Dzieje się!

Piątek, 1 lipca

➔ **Otwarcie wystawy malarstwa Ewy Stawiarskiej.** Galeria Domu Kultury „Idalin” zaprasza o godz. 17 na otwarcie



wystawy malarstwa Ewy Stawiarskiej. Urodzona w 1984 w Opatowie w 2013 r. ukończyła studia na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego w Radomiu (dyplom z grafiki, specjalność nowe media i fotografia). Mieszka w Ostrowcu Św. i zajmuje się rzeźbą modeli paleontologicznych na podstawie skamieniałości. Jej prace znajdują się w wielu muzeach na całym świecie, a w Polsce można je oglądać m.in. w Centrum Edukacji Przyrodniczej Uniwersytetu Jagiellońskiego i w Muzeum Przyrodniczym Uniwersytetu Łódzkiego.

➔ **Wystawa w Łażni.** Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria „Łażnia” (ul. Żeromskiego 56) zaprasza o godz. 18 na wernisaż wystawy malarstwa Tomasza Wróblewskiego. Artysta urodził się w 1964 r. we Wrocławiu. Mieszka i pracuje w Pionkach. Absolwent Instytutu Wychowania Artystycznego UMCS w Lublinie. W 2009 ukończył Podyplomowe Studia Menedżerskie dla Artystów, Twórców i Animatorów Kultury na Wydziale Zarządzania UW. Od 1994 należy do radomskiego okręgu ZPAP. W latach 1990-2008 kurator pionkowskiej Galerii „Format”. Pomyślnie sędzią i komisarz wystawy Artystów Powiatu Radomskiego „Formatowanie”. Zajmuje się malarstwem i scenografią. Zorganizował 41 wystaw indywidualnych. Wziął udział w wielu wystawach zbiorowych w kraju i za granicą.



Sobota, 2 lipca

➔ **„Koncert „Lato z ROK-iem”.** Lato w pełni, więc znacznie przyjemniej niż pod dachem słucha się muzyki pod chmurką. Specjalnie dla melomanów Radomska Orkiestra Kameralna we współpracy z RKST „Łażnia” przygotowała cykl wakacyjnych koncertów w parku im. Tadeusza Kościuszki.



W pierwszym koncercie na scenie wystąpi w pełnym składzie Radomska Orkiestra Kameralna z największymi przebojami muzyki klasycznej, m.in. Koncertem na 2 skrzypce Antonio Vivaldiego. Początek o godz. 17. Wstęp wolny. W przypadku złych

warunków atmosferycznych koncert odbędzie się w sali koncertowej ROK.

➔ **„Koncert w Elektrowni.** Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza o godz. 20.30 na koncert w ramach Strefy Komfortu. „Notoryczni debiutanci” mówią sami o sobie z ironią, bo choć trio Niemoc istnieje już siedem lat, to wciąż są określane jako „młodzi zdolni”. Brzmienie zespołu jest połączeniem nowoczesności z nostalgią lat 80. i 90. Energetyczne gitary i dynamiczne syntezatory to ich znak rozpoznawczy, o czym najlepiej przekonać się na koncertach. Niemoc wystąpiła m.in. na Openerze, węgierskim Sziget, Męskim Graniu, OFF Festivalu czy Nowej Muzyce. W sieci zaś można znaleźć ich sesję nagrywaną m.in. dla Boiler Room, Sofar Sounds czy Pegaza. Na koncercie jako gość specjalny pojawi się Misia Furtak. Wstęp 30 zł (możliwość zakupu biletów również online).

➔ **Motopiknik przed Centrum Handlowym M1.** To będzie największa wystawa samochodów, jaka miała do tej pory miejsce w Radomiu. Miłośnicy motoryzacji na parkingu znajdują motocykle, ciągniki siodłowe, auta klasyczne/zabytkowe, supersamochody, auta tuningowane i wiele innych atrakcji. Dla dzieci będą dmuchańce. Zaplanowano malowanie twarzy, maluchy będą mogły sobie zrobić kolorowy tatuaż albo pozwolić zapieść barwne warkoczyki. Głównym celem pikniku jest pomoc dla schroniska dla zwierząt w Skaryszewie. Jeśli więc ktoś wybiera się na piknik, powinien wziąć karmę dla zwierząt, jakieś przekąski, zabawki, smycze czy inne potrzebne w schronisku rzeczy. Piknik zaplanowano w godz. 14-19.

Niedziela, 3 lipca

➔ **Family Drift w Jedlińsku.** Family Drift to cykliczna impreza motoryzacyjna, połączona z akcją charytatywną. MotoPiknik ma charakter pikniku rodzinnego. Tematem przewodnim jest drift, czyli pokazowa jazda samochodem w kontrolowanym poślizgu. Ta technika jazdy specjalnie przebudowanymi samochodami prezentowana będzie przez kierowców driftingowych z całej Polski. Główną atrakcją imprezy jest taxi drift, czyli przejazd samochodem driftingowym w fotelu pasażera. Impreza na parkingu przed Ośrodkiem Sportu i Rekreacji w Jedlińsku rozpocznie się o godz. 13. Program: godz. 13-13.30 – prezentacja kierowców – pokaz jazdy driftingowej, godz. 13-18 – zbiórka krwi w ambulansie Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa, godz. 13.30-16 – pokaz jazdy driftingowej (taxi drift), godz. 14-16 – Fly taxi (przelet helikopterem); godz. 16.30-21 – pokaz jazdy driftingowej (taxi drift).

NIKA

„Apetyt...”
we Wsoli

Po przymusowej, dwuletniej przerwie Muzeum im. Witolda Gombrowicza ponownie zaprasza w sobotę, 2 lipca na „Apetyt na Gombrowicza”.

Tym razem w programie festynu znalazł się monodram oparty na „Trans-Atlantyku” Witolda Gombrowicza oraz aż dwa świetne koncerty. Zagrają Maja Kleszcz i zespół Muchy. W plenerze na gości wydarzenia czekać będą także atrakcje dla dzieci (warsztaty, gry plenerowe, zjeżdżalnia) oraz grill i kawiarnia.

Wstęp wolny.

Muzeum Witolda Gombrowicza zapewnia dojazd do Wsoli bezpłatnym autobusem. Będą dwa kursy o godz. 16.30 i 18; odjazd z przystanku Chrobrego/Czysta (obok galerii handlowych, kierunku Michałów). Powrót tym samym autobusem, ok. godz. 21.30.

Program pikniku

godz. 17 – „Za-Tem-Oceanem” – monodram Mirosława Wasiewicza (Sala Polska w pałacu)

W monodramie „Za-Tem-Oceanem”, kameralnym przedstawieniu opartym na „Trans-Atlantyku” W. Gombrowicza, aktor Mirosław Wasiewicz animuje przedmioty codziennego użytku i wciela się w bohaterów powieści (Gonzalo, Tomasz, Radca, Poseł-Minister, Ignac).

godz. 18.15 – Maja Kleszcz (koncert w plenerze)

Maja Kleszcz przez prasę i krytyków uznawana jest za jedną z najlepszych polskich wokalistek. Przyciąga charyzmą i unikalnym głosem. 14 nagranych płyt, ponad 20 realizacji teatralnych, setki koncertów i wiele nagród to jej najlepsza wizytówka. We Wsoli Maja Kleszcz zagra utwory z dwóch swoich programów: „B.L.UES” – poema Bogdana Loebla z muzyką Tadeusza Nalepy i Wojciecha Krzaka oraz „Osiecka De Luxe” – przeboje Agnieszki Osieckiej w stylu retro.

godz. 19.30 – Muchy (koncert w plenerze)

Po siedmiu latach milczenia, w 2021 roku zespół Muchy wrócił w wielkim stylu albumem „Szaroróżowe”. Płyta zachwyciła krytyków i słuchaczy, czego dowodem jest statuetka Fryderyk 2022 w kategorii album roku rock. Teksty celnie, choć nie wprost opisują kondycję obecnych czasów; ta opisywana rzeczywistość raczej różowa nie jest. To dobre utwory na złe czasy – jak mówią koneserzy tej muzyki.

CT

REKLAMA

UZDROWICIEL Z FILIPIN
Joseph Santiago PALITAYAN

Znany 59-letni filipiński uzdrowiciel z wielkim doświadczeniem. Długoletni członek Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze sławnej na świecie rodziny uzdrowicieli. Jego nazwisko i moc uzdrawiania znane są w Azji, Europie i Stanach Zjednoczonych.

Skuteczność jego uzdrowień potwierdzają liczni pacjenci, np.:

Pan Kazimierz z Wrocławia, któremu po dwóch wizytach znikły dolegliwości prostaty, a zaawansowana cukrzyca i nadciśnienie ustabilizowało się i wróciło do normy. **Pani Jadwiga z Radomia** - ciągły ból głowy, stany migrenowe, depresja i nerwica lękowa to dolegliwości z którymi nie umiała sobie poradzić. Po trzech wizytach u uzdrowiciela wyciszyła się, ustąpiły stany depresyjne i przestała mnie boleć głowa. Jestem mu bardzo wdzięczna za pomoc. **Pani Anna z okolic Krakowa** po jednej wizycie uzdrowiciela znikła mi torbiel na jajniku a guzek piersi wchłonął się. **Pani Julia z Piotrkowa Trybunalskiego** - guz nowotworowy na głowie trzustki i maksymalnie 6 miesięcy życia, tak brzmiała diagnoza. Dzięki Jego zabiegom, żyję już piąty rok, a guza nie ma. Dziękuję.

Uzdrowiciel pomaga w: chorobach serca, nerwicach, nowotworach i paraliżach, schorzeniach kręgosłupa i gruczołów prostaty, wrzodach żołądka, schorzeniach kamieni nerkowych i żółciowych oraz w kobiecych i wielu innych schorzeniach. Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich, jest otwarty na działanie uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc.

W RADOMIU PRZYJMujemy 9 LIPCA

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty
w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

660-399-002

Lalkowo-lekturowo
w muzeum

Rodziny Montekich i Kapuletów, Józef Toliboski, Tomek Sawyer, Królowa Śniegu – na wystawie w Muzeum im. Jacka Malczewskiego zobaczymy ponad 160 lalek w scenkach z największych literackich dzieł.



Fot. Oleg Poliszczuk

Otwarcie najnowszej ekspozycji „Lalkowo-lekturowo. Nie tylko dla moli (książkowych)” zaplanowano na dzisiaj (piątek, 1 lipca) na godz. 17. W sumie to 167 lalek, które przedstawiają 11 scenek z literatury polskiej, siedem scen z literatury obcej i sześć z baśni Hansa Christiana Andersena. We wnętrzach muzeum odtworzono fragmenty m.in. z „Pana Tadeusza”, „Trylogii”, „Quo Vadis”, „W pustyni i w puszczy”, „Lalki”, „Zemsty”, „Nocy i dni”, „Wesela”, „Przygód Tomka Sawyera”, „Przeminęło z wiatrem”, „Dumy i uprzedzenia” czy „Ani z Zielonego Wzgórza”.

Wszystkie lalki są dziełem dwóch radomianek – Jolanty Weiser i Anny Michalczyk. – Zaczęło się od tego, że kiedyś Ania przyniosła na zajęcia plastyczne wykonaną przez siebie lalkę. Ale nie przytulankę, nie zabawkę dla dzieci – opowiada Jolanta Weiser. – Spodobała mi się właśnie dlatego, że była inna. I zaczęłyśmy obie robić lalki – w strojach księżniczek, balowych, w strojach regionalnych z różnych stron świata. Zobaczyła te lalki pani Ela Raczkowska z Resursy Obywatelskiej i zaproponowała nam zrobienie wystawy. To był 2019 rok, a ekspozycja miała być częścią Uliczki Tradycji, więc nasze lalki musiały ilustrować życie w latach 20. i 30. Udało się. I to był pierwszy pokaz naszych prac.

Od tego czasu lalki Jolanty Weiser i Anny Michalczyk wędrowały nieomal po całej Polsce – prezentowane były na wystawach m.in. w Warszawie, Lublinie, Łodzi czy Kielcach; w sumie było tych ekspozycji 12. – Może nie jestem zbyt skromna, ale lalki wszędzie się podobają – śmieje się pani Jola.

Obie panie przyznają, że fascynuje je historia stroju, uznały więc, że fajnie byłoby pokazać lalki z różnych okresów. – To wszystko musi być autentyczne, takie, jakie było w danej epoce. Oglądamy więc stare filmy, ryciny, zdjęcia – zdradza Anna Michalczyk. – To nie jest szybka praca, bo czasem znalezienie odpowiedniej koronki, materiału na suknię czy spodnie, skórki na buty zajmuje sporo czasu. Częściowo szyjemy lalki i stroje ręcznie, w części na maszynie. A przy okazji świetnie się bawimy.

– Meble, naczynia, a nawet parasolki robimy same. Chodzi o to, żeby wszystkie detale były jak najbardziej autentyczne – zaznacza pani Jolanta.

Anna Michalczyk podkreśla, że ich lalki nie są do zabawy, do przytulania, ale do oglądania. I raczej dla młodzieży i dorosłych. – Jeśli ktoś nie zna np. „Nocy i dni”, to te lalki nic mu nie powiedzą – uważa.

Fabuła „Nocy i dni” z pewnością nie zainteresuje najmłodszych, ale na pewno zachwycą się samymi lalkami. Zresztą dla maluchów są scenki m.in. z „Pastereczki i kominiarczyka”, „Królowej Śniegu”, „Dziewczynki z zapałkami” czy „Księżniczki na ziarnku grochu”. – Ponadto tym małym naszym gościom proponujemy stworzenie własnej lalki; podczas warsztatów będą się mogli nauczyć robienia pacynek – mówi Ilona Pulnar-Ferdjani, kierownik działu naukowo-oświatowego Muzeum im. Jacka Malczewskiego.

Ekspozycję można będzie oglądać do końca roku.

NIKA

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama, „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl



ISSN 1895-8451

Dyrektor wykonawczy Rekord Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
Redaktor naczelna Rekord Grupy Mediowej: Milena Majewska
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska
Skład: Kamil Fiodorow

Dziennikarze: Roksana Chalabry, Łukasz Kościelniak, Adam Kowalczyk, Katarzyna Kurek, Maciej Kwiatkowski, Michał Nowak, Katarzyna Skowron

Projekt graficzny: 7 Dni

Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca: Rekord Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom

Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Nowe okręgi, nowi szefowie

Marek Suski został szefem okręgu radomskiego PiS, a Stanisław Karczewski – okręgu kozienickiego.

Komitet Polityczny Prawa i Sprawiedliwości poinformował o nowej strukturze partii. Od 1 lipca PiS będzie funkcjonował w 94 okręgach (se-nackich). W dawnym woj. radomskim mają być dwa – radomski, obejmujący miasto Radom oraz powiaty: lipski, radomski, szydlowiecki i zwoleński oraz kozienicki, obejmujący powiaty: białobrzegi, grójecki, kozienicki i przysuski.

Posel Suski ponadto został opiekunem partii w woj. lubelskim. W woj. mazowieckiego jest nim Piotr Gliński.

– Przygotowanie do wyborów i zorganizowanie struktur to główne cele pełnomocników okręgowych. Zapewniam, że będziemy dobrze naliwioną maszyną, która będzie przeć przed siebie – mówi Radosław Fogiel, rzecznik PiS.

LK

Bez absolutorium

Po raz kolejny radni nie udzielili wotum zaufania i absolutorium prezydentowi Radosławowi Witkowskiemu. Przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości twierdzili, że miasto jest coraz bardziej zadłużane i źle zarządzane, a radni Koalicji Obywatelskiej odpowiadali, że cała sprawa ma wyłącznie podłoże polityczne.

● ŁUKASZ KOŚCIELNIAK

Poniedziałkowe głosowanie w sprawie udzielenia wotum zaufania poprzedziło przedstawienie raportu o stanie miasta Radomia za 2021 rok, a następnie ponaddwugodzinna dyskusja. Przedstawiciele PiS twierdzili, że nie mogą głosować za udzieleniem wotum zaufania prezydentowi ze względu na – ich zdaniem – zły sposób zarządzania miastem. Chodziło przede wszystkim o niezrealizowane lub opóźnione inwestycje, a także o zwiększające się zadłużenie miasta. Radni KO odpowiadali, że pogarszająca się sytuacja finansowa miasta nie jest winą prezydenta; miasto jest dobrze zarządzane, a cała dyskusja

jest niepotrzebna, ponieważ przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości już wcześniej podjęli decyzję o głosowaniu przeciwko. – To czysta polityka, otrzymaliście wytyczne z góry i je realizujecie – mówiła Marta Michalska-Wilk, przewodnicząca klubu radnych KO.

Podczas sesji obecnych było 27 radnych. Ostatecznie za udzieleniem wotum zaufania było 12 (KO), natomiast przeciwko 15 (PiS). Tym samym prezydent Radosław Witkowski już czwarty rok z rzędu nie otrzymał wotum zaufania.

Kolejnym punktem obrad poniedziałkowej sesji była dyskusja nad udzieleniem absolutorium za wykonanie budżetu miasta za 2021 rok. Na

mównicy pojawił się prezydent Witkowski, który przedstawił sytuację finansową miasta. – Problem w finansowaniu zadań i zwiększających się wydatkach to efekt głównie dwóch rzeczy. Jedną to subwencja oświatowa, która nie pokrywa potrzeb i wydatków związanych z edukacją. Druga to gospodarka odpadami, do której dokładamy. Gdybyśmy nie dokładali,

będzie po prostu polityczną rozgrywką, wymierzoną w prezydenta. Musimy pamiętać o inflacji, zmniejszonych wpływach samorządów... To wszystko rzutuje na sytuację budżetową miasta. Radni PiS boją się wziąć odpowiedzialność za finanse. To właśnie przez ich decyzje musimy dokładać do gospodarki odpadami – tłumaczyła Marta Michalska-Wilk.



Fot. Olga Poliszczak

REKLAMA

OptiMed
optyk okulista optometrysta



www.optimed.radom.pl
Traugutta 31/33 Bernardyńska 1/3 Żeromskiego 85

DRUGA PARA OKULARÓW GRATIS*

* regulamin promocji dostępny na naszej stronie internetowej

to mielibyśmy blisko ok. 230 mln zł na inwestycje. Nie muszę mówić, ile można byłoby za to zrobić – mówił Witkowski. – Łatwo jest opowiadać w mediach, że prezydent to robi źle, a to powinien robić inaczej. Na pewne rzeczy nie mamy wpływu, do innych musimy dokładać, do tego dochodzi galopująca inflacja.

Włodarz miasta wyliczył również zagrożenia w kolejnych miesiącach 2022 roku: – Inflacja, ceny energii, zmiany podatkowe, wzrost stóp procentowych i brak funduszy unijnych może spowodować, że będziemy musieli ograniczać wydatki bieżące. Do tego będzie się zwiększał deficyt, wzrośnie zadłużenie i koszty obsługi długu publicznego. Nie mogę również wykluczyć, że będziemy musieli wstrzymać lub zrezygnować z realizacji niektórych zadań inwestycyjnych.

Sprawozdanie z wykonania ubiegłorocznego budżetu pozytywnie zaopiniowała Regionalna Izba Obračunkowa. – Tym bardziej trudno nie odnieść wrażenia, że głosowanie przeciwko udzieleniu absolutorium

– 19 uchwał i 62 zarządzenia – tyle razy zmienialiśmy budżet w poprzednim roku. Prezydent i skarbnik wiedzieli, że zabraknie pieniędzy na wynagrodzenia już przy projektowaniu uchwały budżetowej, ale nic nie zrobili. Ale to z nas, radnych PiS, ze mnie – Łukasza Podlewskiego zrobiono wroga numer jeden w mieście, wroga nauczycieli i pracowników DPS – mówił Łukasz Podlewski, przewodniczący klubu radnych PiS. – Już teraz brakuje ok. 80 mln zł na wynagrodzenia i w drugiej połowie roku znów będziemy się mierzyć z tym problemem. Tak, to trudny rok, dlatego my, radni PiS nie zmienialiśmy nic w budżecie zaproponowanym przez prezydenta Witkowskiego. Problem jednak pozostał, a jedyny pomysł na to, jak zasypać dziury w budżecie, to podwyżki. Uważam, że nie tędy droga.

Podobnie jak w przypadku wotum zaufania głosowało 27 radnych. 12 było za, 15 przeciw. Tym samym prezydent po raz kolejny – czwarty z rzędu – nie otrzymał absolutorium.

MIRAT
SALON OŚWIETLENIOWY

**PRZYMIERZALNIA
ŻYRANDOLI**

**LAUREAT KONKURSU
ORŁY OŚWIETLENIA 2020**



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

TEL. (48) 363 65 40 mirat.com.pl

RADOM, ul. TORUŃSKA 9

Niebagatelna kwota

Przez ponad dwa lata pandemii szpitale w kraju nie zostały bez pomocy. Ogromne pieniądze pozwoliły na zakup najnowocześniejszego sprzętu. Przyszedł czas na podsumowanie wsparcia, jakie Radomski Szpital Specjalistyczny otrzymał od samorządu Mazowsza i miasta.

● KATARZYNA KUREK

W czasie pandemii koronawirusa do mazowieckich szpitali, w tym do RSS trafiło pół miliarda złotych. M.in. tomograf komputerowy, aparat RTG, ambulans sanitarny typu B czy środki ochrony indywidualnej, w tym kombinezony, fartuchy barierowe, maski i rękawiczki.

– Wartość tego dofinansowania to ok. 10 mln zł. To niebagatelna kwota. My się tym nie chwaliłiśmy, ale od początku pandemii zabezpieczaliśmy nie tylko ten szpital w środki ochrony osobistej, sprzęt i pojazdy, aby odpowiedzieć na pierwsze potrzeby lecznicy – mówi Rafał Rajkowski, wicemarszałek Mazowsza.

Przekazany w środę ambulans jest 15., który trafił do Radomia od samorządu woj. mazowieckiego. – Ta karetka jest wyposażona – tak jak specjalistyczna – w najnowocześniejszy sprzęt. Przede wszystkim mamy układy podtrzymywania życia, jeden z najlepszych na rynku defibrylatorów, sprzęt do układu oddechowego, respirator, pompę. To mikro-OIOM – mówi Radosław Oko, ratownik medyczny z Radomskiego Szpitala Specjalistycznego.

Poza karetką do miejskiej lecznicy trafił sprzęt najwyższej klasy. To nowoczesny tomograf komputerowy i aparat RTG jędzy cyfrowy.



Fot. Piotr Nowakowski

– Tomograf to 80-rzędowy skaner umożliwiający wykonanie co najmniej 128 warstw w ciągu jednego obrotu lampy. Jeden obrót lampy to 0,35 sekundy. To bardzo szybka diagnostyka – mówi Renata Cieślińska, kierownik Zakładu Diagnostyki Obrazowej. – Tomograf komputerowy jest zaopatrzony w oprogramowanie umożliwiające redukcję dawki promieniowania. Z kolei aparat RTG posiada detektor dużej rozdzielczości; otrzymane obrazy są natych-

miast przesyłane na stację diagnostyczną, co sprawia, że nie czekamy długo na opis lekarza radiologa.

W Zakładzie Diagnostyki Obrazowej miesięcznie wykonywanych jest 1300 badań o szerokim spektrum – od pacjenta pourazowego poprzez badania z kontrastem, perfuzję mózgu i stwierdzenie śmierci mózgowej.

Radomskiemu Szpitalowi Specjalistycznemu 6 mln zł przekazało również miasto.

Zmarł Aleksander Sawicki

W środę rodzina, przyjaciele i znajomi pożegnali zmarłego w poniedziałek Aleksandra Sawickiego – nauczyciela, społecznika, popularyzatora wiedzy o historii Radomia.



Fot. archiwum czajczepki

Aleksander Sawicki był absolwentem radomskiego Zespołu Szkół Budowlanych. Od 1970 uczył w „Budowlance” przedmiotów zawodowych, a pięć lat później został w niej wicedyrektorem do spraw pedagogicznych. Prowadził chór szkolny, a potem Harcerski Zespół Artystyczny „Kamerton”, którym także kierował. To dzięki wielkiemu zaangażowaniu i uporowi wicedyrektora w Zespole Szkół Budowlanych 1 września 1990 roku otwarte zostało Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych, protoplastę dzisiejszego Zespołu Szkół Plastycznych.

W 1997 roku inżynier Sawicki założył Społeczny Komitet Ratowania Zabytków Radomia i zaczął organizować Galerię Dziedzictwa Kulturowego z kinem historycznym „Radomir”. Udało mu się zgromadzić wiele eksponatów, w tym fotografii, dokumentów, a także produkowanych w Radomiu przedmiotów obrazujących historię miasta. W galerii znajduje się też makietę centrum Radomia w skali 1:500. Galeria Dziedzictwa Kulturowego w zamyśle Aleksandra Sawickiego miała być zaczątkiem Muzeum Historii Radomia. Prezes SKRZR widział je w kamienicach Gąski i Esterki.

Społeczny Komitet Ratowania

Zabytków Radomia był pierwszym, w 2009 roku, laureatem Nagrody Świętego Kazimierza przyznawanej za upowszechnianie i ochronę dóbr kultury oraz popularyzację dziedzictwa kulturowego i historii miasta Radomia.

Inż. Sawicki był inicjatorem budowy w Radomiu pomnika Jana Kochanowskiego, zagospodarowania grodziska na Piotrówce oraz wykonania pamiątkowych tablic wmurowanych m.in. z okazji 600-lecia unii wileńsko-radomskiej i 500-lecia uchwalenia Konstytucji nihil novi. Był też autorem wielu książek i artykułów poświęconych historii i zabytkom naszego miasta.

Aleksander Sawicki zmarł w poniedziałek, 27 czerwca nad ranem. Miał 92 lata. Prezydent odznaczył go pośmiertnie medalem Bene Merenti – Civitas Radomiensis (Dobrze Zasłużonemu – Społeczeństwa Radomia). W środę inż. Sawicki spoczął na cmentarzu przy ul. Limanowskiego.

AUTOPROMOCJA

**SŁONECZNY
KONKURS
radia rekord**

**SŁUCHAJ CODZIENNIE
NA 106.2 FM
I WYGRYWAJ!**

8x

rodzinny wyjazd do

**ENERGY
LANDIA**

33x

super nagrody
niespodzianki

Nagroda główna:
KIA STONIC



PARTNERZY:

**KIA
PLEJADA**

**ENERGY
LANDIA**

www.radiorekord.pl

Co Za Jazda! do gminy Policzna

ORGANIZATORZY

coza jazda!
rekord dami coze dzien.pl 7 DNI

PATRONAT

STAROSTA RADOMSKI
WALDEMAR TRELA
POWIAT RADOMSKI
PELEN MOŻLIWOŚCI
PREZYDENT MIASTA RADOMIA
RADOSŁAW WITKOWSKI
radom
siła w precyzji

SPONSORZY

NAPOJE NA KAŻDĄ OKAZJĘ
DUDI
GAJDA
KRAWCZYK
TRADYCJA ROZSIANA
E.Leclerc
SLAWEX
MIRAT
SALON OŚWIETLENIOWY
ELTAST ESCO
modernizacja oświetlenia
Depil Concept
Movement that inspires
DECATHLON
POP GYM
JUMP
administrator

PARTNERZY

GMINA POLICZNA
MUZEUM JANA KOCHANOWSKIEGO
M. JANA KOCHANOWSKIEGO
ŚRODOWISKOWO-LEKARSKIE
WODNE OCHRONITCIE
POGOTOWIE RATUNKOWE
wodociągi miejskie
rhm
radomskie hale miejskie
POLICJA
Wojewódzki Ośrodek
Ruchu Drogowego w Radomiu

Niedziela, 10 lipca to data kolejnej wyprawy rowerowej Co Za Jazda!, jednej z najdłuższych w tym roku. Metą lipcowej wyprawy będzie gmina Policzna, a dokładniej – Muzeum Jana Kochanowskiego w Czarnolesie.

● KRZYSZTOF WITEK

– Już drugi raz odwiedzimy Czarnolas i gościnną gminę Policzna. Ubiegłoroczny wyjazd wspominaliśmy bardzo miło; wszystko było bardzo dobrze zorganizowane, sympatyczne przywitanie przez wójta Tomasza Adamca i świetny poczęstunek przygotowany przez lokalne koło gospodyń wiejskich czy występ ludowego zespołu. Nikt się więc chyba nie dziwi, że chcemy tam wracać – mówi Krzysztof Domagała, dyrektor wykonawczy Rekord Grupy Mediovej. – Trasa chyba najdłuższa w tym sezonie, ale nie da się jej skrócić i dojechać szybciej do miejsca docelowego. Jednak nie będzie bardzo trudna; miejmy nadzieję, że wszyscy uczestnicy spokojnie sobie z nią poradzą. A to, co czekać będzie na uczestników wyprawy Co Za Jazda! na mecie, zrekompensuje trudy tej wyprawy. Jeśli ktoś będzie bardzo zmęczony, to jest możliwość powrotu do Radomia pociągiem z oddalonej o kilka kilometrów od Muzeum Jana Kochanowskiego Garbatki-Letniska.

Pogoda na pewno dopisze, więc zapraszamy wszystkich serdecznie.

Niedzielną wycieczkę to niecałe 50 km. Spotykamy się tradycyjnie na Rynku przy Muzeum im. Jacka



Malczewskiego o godz. 9.30, a ruszamy pół godziny później. W eskorcie policji ulicami Reja, Malczewskiego, Kelles-Krauzy, Struga i Kozienicką dojedziemy do ul. Marii Fołtyn, która wyprowadzi nas z Radomia.

Następnie przejedziemy przez Rajec Szlachecki, Czarną Wieś, Groszowice i dojedziemy do Jedlni-Letniska. Ten odcinek to większość dróg asfal-

towych z krótkimi odcinkami szutrowymi i polnymi. W Jedlni-Letnisku obierzemy kurs na tzw. Mysie Górki i leśnymi, polnymi i piaszczystymi drogami dojedziemy do miejscowości Adolfin. To najbardziej wymagający odcinek niedzielnej wyprawy.

Z Adolfiną wjedziemy do Pionek i uliczkami na terenie byłego Pronitu dojedziemy do przystanku – Stawu Górnego. Wyjeżdżając z Pionek obierzemy kierunek na Suskowlę i asfaltowymi drogami, przez Cyganówkę, Patków i Policzną, dotrzemy do Czarnolasu i mety wyprawy Co Za Jazda! na terenie Muzeum Jana Kochanowskiego.

Ze względu na etap leśny najlepiej zabrać rower z szerszymi oponami. Rower szosowy może być nieodpowiedni.

Aby wziąć udział w naszej wyprawie Co Za Jazda!, wystarczy wysłać SMS o treści jazda.policzna.imięnazwisko na nr 7248 (koszt SMS 2,46 z VAT).

Kameralne Lato czas zacząć

Trzy konkursy filmowe, szkolenia dla młodej branży, warsztaty dla rozpoczynających karierę twórców filmowych, imprezy plenerowe i liczne wydarzenia towarzyszące – w niedzielę, 3 lipca rozpoczynają się jubileuszowe, 15. Ogólnopolskie Spotkania Filmowe – Kameralne Lato. – Cieszę się, że przy okazji tej jubileuszowej edycji udało się umiędzynarodowić festiwal – mówi prezydent Radosław Witkowski.

Piętnaste urodziny zobowiązują nie więc dziwnego, że Kameralne Lato postanowiło wejść na wyższy poziom. I tak poza corocznym konkursem starannie wyselekcjonowanych, najlepszych polskich filmów krótkometrażowych, radomskiej publiczności zaprezentowany zostanie również konkurs międzynarodowy. W sekcji Freedom Film Festival widzowie zobaczą dzieła dotyczące szeroko rozumianego pojęcia wolności z każdego zakątka świata. To unikalna szansa na spojrzenie, czym jest wolność w oczach filmowców nie tylko z Polski i krajów europejskich, ale też z Afryki, Australii czy Azji.

– Od wielu lat ta impreza odbywa się z wielkim udziałem międzynarodowych gości. Dzisiaj ci goście, to, że my się otwieramy, pozwala nam trochę zmienić nazwę naszego festiwalu. Freedom, czyli wolność jest szczególnie ważne, uniwersalna i bardzo potrzebna, również w przestrzeni kulturalnej – mówi Anna Mucha, aktorka i ambasadorka Ogólnopolskich Spotkań Filmowych Kameralne Lato.

Prezydenta Radosława Witkowskiego cieszy, że przy okazji jubileuszowej edycji Kameralnego Lata udało się dodać nowy element, czyli umiędzynarodowienie festiwalu. – W tym roku wręczymy też drugą, poza Złotym Łucznikiem, nagrodę – Platynowego Łucznika. Będzie to 15 tys. zł do zdobycia w organizowanym po raz pierwszy, międzynarodowym konkursie filmów krótkometrażowych. Jego tematyka to szeroko rozumiana wolność – zaznacza prezydent.



W ramach Kameralnego Lato odbędą się trzy konkursy – konkurs główny, Konkurs Filmów Odrzutowych Hyde Park i Międzynarodowy Konkurs Filmów Krótkometrażowych.

Jak zawsze organizatorzy zadbali o edukację filmową, ale tegoroczne programy są bogatsze niż wcześniej. – „ABC pracy z kamerą” to warsztat, który potrwa siedem dni. Jest skierowany przede wszystkim do młodych mieszkańców Radomia, którzy w świecie filmu stawiają pierwsze kroki. Drugi kompleksowy program to międzynarodowe warsztaty, gdzie ponownie witamy grupy z Ukrainy, Francji, Włoch i Polski. To warsztaty, których uczestnicy będą pracować pod okiem profesjo-

nalistów. Ich celem jest stworzenie reklam społecznych – tłumaczy Karolina Adamczyk, dyrektor organizacyjna festiwalu.

W tworzeniu wydarzeń Kameralnego Lata uczestniczy też Teatr Powszechny. – Radom to miasto wielkich ludzi, miasto, w którym taki festiwal powinien się odbywać – uważa Małgorzata Potocka, dyrektor Powszechnego. – Chcemy jak najaktywniej w nim uczestniczyć, dlatego nasi aktorzy będą prowadzili warsztaty. We wtorek, 5 lipca zaprasza Alan Bochnak, aktor naszego teatru, 7 lipca Wojciech Ługowski, a 6 lipca jest spotkanie ze mną, na którym będziemy rozmawiać o aktorstwie.

Kameralne Lato wspiera samo-

ząd woj. mazowieckiego. – Widać, że rozwój tego festiwalu z roku na rok jest coraz większy i coraz bardziej zauważalny. Organizowanie go pod nazwą „freedom”, biorąc pod uwagę dzisiejszą sytuację międzynarodową, czyli konflikt zbrojny na Ukrainie, jest bardzo ważne. Jednocześnie mówimy o tym aspekcie wolności, którego tak bardzo nam brakowało podczas dwuletniej sytuacji uśpienia naszej aktywności dotyczącej obcowania z kulturą – przypomina wicemarszałek Rafał Rajkowski.

W programie festiwalu – do soboty, 9 lipca – znajdują się również pokazy kina ukraińskiego, projekcje plenerowe filmów Clinta Eastwooda (od 5 do 7 lipca, Hufiec ZHP, Rynek 1, godz. 21.30) debata o szeroko rozumianej wolności z udziałem wybitnych ludzi kultury oraz liczne wydarzenia związane z edukacją filmową. Dzieci i młodzież organizatorzy zapraszają na „Kameralne Lato dzieciom”.

Wszystkie wydarzenia są otwarte i bezpłatne, a szczegółowy program znaleźć można na stronie internetowej kameralnelato.pl.

Na inaugurację Kameralnego Lata (niedziela, 3 lipca, godz. 16.30) wybrano muszlę koncertową w parku im. Tadeusza Kościuszki. Odbędzie się tam koncert duetu Stechek „Viking Goddesses”. Dwaj charyzmatyczni bracia: Paweł i Piotr łącząc jazz, film music i world music wypracowali swój artystyczny, oryginalny styl. Wrażliwość, wirtuozeria i bogate instrumentarium podkreślają wyjątkowość tego duetu. Na scenie wykorzystują takie instrumenty, jak skrzypce, fortepian, akordeon, duduk, zurna, fujara, shakuhachi, ney, ukulele, instrumenty perkusyjne... Wszystkie utwory inspirowane są kobietami – boginiami z mitologii skandynawskiej.

Także w niedzielę, o godz. 21.30, organizatorzy zapraszają na spektakl w kinie samochodowym – na parking przed Castoramą (ul. Energetyków 1) wyświetlony zostanie znakomity amerykański dramat z 1991 roku w reżyserii Ridleya Scotta „Thelma i Louise”.

WIKTORIA STEFAŃSKA

REKLAMA

K M
STOMATOLOGIA

-stomatologia zachowawcza
-protetyka
-usuwanie ósepek

f /KMstomatologia

ul. Kusocińskiego 21 lok.2
664 085 285
kmstomatologia@gmail.com

Sobota-Niedziela Zadzwon



Radomski czerwiec

– Przez wiele lat starano się dyskredytować naszą historię. Uczyniono z nas chuliganów i warcholów. Jednak mimo wysiłku komunistów nie osiągnięto zamierzonego celu – mówił w sobotę Stanisław Kowalski, prezes stowarzyszenia Radomski Czerwiec '76. Ostatni weekend upłynął pod znakiem obchodów 46. rocznicy robotniczego protestu. Były odznaczenia i msza święta, wielki koncert i piknik rodzinny.



łączom opozycji wobec dyktatury komunistycznej, za działalność na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości i suwerenności lub respektowanie praw człowieka w PRL. W tym roku zastępca prezesa IPN dr hab. Krzysztof Szwagrzyk odznaczył 13 działaczy opozycji niepodległościowej z lat 1976-1989: Romana Fido, Stanisława Lisa, Artura Grzegorza Maciaszczyka, Zbigniewa Witolda Pokorskiego, Jacka Stanisława Prygla, Władysława Pajaka, Stanisława Sochę, Dariusza Jacka Sońtę, Sławomira Wojciecha Sońtę, Krzysztofa Jerzego Szewczyka, Krzysztofa Trzaskomę, Jerzego Wojciecha Wdowiaka i Emila Karola Wydrę. Pośmiertnie Krzyże Wolności i Solidarności otrzymali Marek Sołśnia i Józef Zagożdżon.

LEKCJA UPORU I ODWAGI

W sobotę, tradycyjnie już, przy pomniku u zbiegu ulic Zeromskiego i 25 Czerwca została odprawiona msza święta pamięci bohaterów Czerwca '76, a poprzedziła ją uroczystość przed gmachem Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych.

– Co roku kolejne rocznice tych wydarzeń obchodzimy pod hasłem „Zaczęło się w Radomiu”. Protest robotniczy w czerwcu 1976 roku jest bowiem uznawany za początek przemian ustrojowych w Europie środkowo-wschodniej. Polacy zrozumieli wtedy, że aby wygrać, trzeba budować wspólnotę. I to wyzwanie, które stoi przed nami wszystkimi każdego dnia. Pomimo różnic, jakie nas dzielą, mamy obowiązek budować wspólnotę, która nikogo nie wyklucza – mówił prezydent Radosław Witkowski.

Podziękował uczestnikom robotniczego protestu za odwagę, która pozwoliła uczynić niezwykle ważny krok ku pokonaniu komunistycznej władzy. – Odebraliśmy od was cenną lekcję. Lekcję upor i odwagi, by wbrew propagandowym przekazom, którymi Polacy byli karmieni każdego dnia, przeciwstawiać się niesprawiedliwości. Pokazaliście, jak cenną wartością jest ludzka godność. Pokazaliście, jak się o nią upominać i z tego miejsca za tę naukę dziękuję. Cześć i chwała radomskim bohaterom! – stwierdził Witkowski.

TEN DZIEŃ POZOSTAŁ W NASZYCH SERCACH

Stanisław Kowalski, prezes stowarzyszenia Radomski Czerwiec '76 przyznał, że cieszy go fakt, że pamięć o Czerwcu jest żywa i obecna w przestrzeni publicznej. – Od tamtych wydarzeń minęło już 46 lat, ale dla nas, ludzi Czerwca, to tak, jakby to było wczoraj. Ten dzień pozostał w naszych sercach i umysłach na zawsze. Przez wiele lat starano się dyskredytować naszą historię. Uczyniono z nas chuliganów i warcholów. Jednak mimo wysiłku komunistów nie osiągnięto zamierzonego celu – mówił. – Stoimy naprzeciw miejsca, gdzie – mamy ogromną nadzieję – w najbliższym czasie powstanie monument upamiętniający tamte dni. Będzie ukoronowaniem naszych starań o godne uczczenie pamięci wszystkich ludzi



biorących udział w proteście.

W rocznicowych uroczystościach wzięli udział uczestnicy wydarzeń sprzed 46 lat, ale także władze Radomia i powiatu radomskiego oraz parlamentarzyści. Obecny był także Antoni Macierewicz, działacz opozycji demokratycznej w PRL-u, współzałożyciel Komitetu Obrony Robotników. – Pamięć o bohaterach wymaga, aby polskie społeczeństwo, ale również inne narody pamiętały o bohaterstwie podjętym przez radomskich robotników. Powstanie radomskie, bo tak trzeba nazwać to, co się wtedy wydarzyło, było zrywem, walką z komunistycznym okupantem – powiedział.

Podczas uroczystości zostały złożone kwiaty przy tablicy pamiątkowej na ścianie gmachu Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych i przy Pomniku Ludzi Skrzywdzonych w związku z Robotniczym Protestem 25 czerwca 1976 roku. Wręczono także medale Pro Patria w uznaniu szczególnych zasług w kultywowaniu pamięci o walce o niepodległość ojczyzny.

ZACZĘŁO SIĘ W RADOMIU

Sobotnie uroczystości zakończyło widowisko muzyczne „Radomski Czerwiec Wolności”, podczas którego wystąpili Krzysztof Cugowski

z Zespołem Mistrzów i Kult.

Niezapomniana atmosfera i wspólnie emocje – tak można określić to, co działo się podczas koncertu, na którym licznie pojawiły się całe rodziny. Przybyłych przywitał gospodarz miasta. – Licznie spotykamy się na pl. Jagiellońskim, gdzie możemy wspólnie, razem celebrować kolejną rocznicę radomskich wydarzeń z Czerwca '76. Wszyscy mamy świadomość, jak ważne to były wydarzenia w historii naszego miasta. Dziś możemy powiedzieć, że były to jedne z najważniejszych wydarzeń w historii Radomia – mówił prezydent Witkowski. – Dzięki bohaterom Czerwca, którzy są z nami, możemy z dumą mówić, że zaczęło się w Radomiu. Pamiętajmy, że 46 lat temu ci ludzie upomnieli się o godność człowieka, a radomskie wydarzenia dają nam powód do budowania naszej wspólnoty, tożsamości. A dziś spotkaliśmy się, aby w sposób artystyczny świętować, ale też manifestować naszą dumę z tego, że jesteśmy radomianami.

Jako pierwszy na scenie pojawił się Krzysztof Cugowski, legenda polskiego rocka, o bardzo mocnym niepowtarzalnym głosie, współzałożyciel i wieloletni wokalista zespołu Budka Suflera. Artysta wystąpił z Zespołem Mistrzów.

Potem tłumy radomian słuchały

● KATARZYNA SKOWRON

25 czerwca 1976 roku, po zapowiedzianych przez premiera Piotra Jaroszewicza podwyżkach cen na podstawowe artykuły żywnościowe, doszło do strajków i demonstracji m.in. w Ursusie, Płocku i Radomiu. W Radomiu strajk rozpoczęli pracownicy Zakładów Metalowych im. gen. Waltera, którzy wkrótce po rozpoczęciu pierwszej zmiany, ignorując nieudolne wysiłki dyrekcji próbującej ich powstrzymać, wyszli na ulice. Do pochodu w kierunku siedziby Komitetu Wojewódzkiego PZPR przy ul. 1 Maja szybko przyłączały się kolejne radomskie zakłady. W kulminacyjnym momencie demonstrowało ok. 20-25 tys. osób. Jak pisze historyk Paweł Sasanka, protesty te stanowiły pierwszy symptom kryzysu ekonomicznego, narastającego w drugiej połowie lat siedemdziesiątych XX w. Dla mieszkańców miasta oznaczały represje, na czele ze słynnymi dziś ścieżkami zdrowia i pokazowe procesy sądowe. Ale protestujący odnieśli sukces – władza jeszcze tego samego dnia wycofała się z planowanych podwyżek. Zryw robotników Radomia,

Płocka i Ursusa doprowadził też do powstania pierwszej jawnej organizacji opozycyjnej – Komitetu Obrony Robotników.

KRZYŻE WOLNOŚCI I SOLIDARNOŚCI

Wspomnienie tamtych wydarzeń jest wciąż żywe i rokrocznie upamiętniane. Już w piątek w siedzibie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, czyli w budynku, gdzie w latach 70. mieścił się KW PZPR, odbyła się uroczystość uhonorowania działaczy dawnej opozycji Krzyżami Wolności i Solidarności. Odznaczenie, ustanowione przez Sejm RP 5 sierpnia 2010 roku, jest „znakiem wdzięczności państwa polskiego dla osób, które swymi zmaganiem z systemem komunistycznym w latach 1956-1989 przyczyniły się do odzyskania przez Polskę niepodległości po półwieczu zniewolenia i zależności od Związku Sowieckiego”. Po raz pierwszy przyznano je w czerwcu 2011, przy okazji obchodów 35. rocznicy radomskich protestów. Krzyż Wolności i Solidarności nadawany jest przez Prezydenta RP, na wniosek prezesa Instytutu Pamięci Narodowej, dzia-



wolności



i oklaskiwały przez ponad dwie godziny Kazika Staszewskiego z zespołem Kult.

TO BYŁ PIĄTEK, UPALNY DZIEŃ...

Obchody 46. rocznicy Czerwca '76 zakończył niedzielny piknik rodzinny „Przystanek PRL”. Starszych mieszkańców naszego miasta miał zabrać w sentymentalną podróż do czasów młodości, młodszymi zaś pokazać czasy pełne sprzeczności. To również świetna lekcja żywej historii, ponieważ podczas imprezy można było porozmawiać z bohaterami Czerwca '76.

– 25 czerwca 1976 roku miałem 19 lat. Byłem młodym chłopakiem, nie interesowałem się w zasadzie żadną polityką, miałem swój świat, swoje marzenia. Ten dzień zapamiętam do końca życia. To był szczególnie dzień nie tylko dla mnie, ale też dla wszystkich mieszkańców Radomia. Dzień wcześniej ogłoszono tak drastyczne podwyżki, że coś musiało się wydarzyć. 25 czerwca to był piątek, dzień upalny – powiedział nam Zbigniew Owczarek, członek stowarzyszenia Radomski Czerwiec '76, działacz podziemnej opozycji antykomunistycznej w latach 1981-1989. – Od rana na ulicach gromadziło się wiele osób; ludzie wychodzili z zakładów pracy, zaczęli manifestować swoje niezadowolenie i zaczęły się ekscesy. Momentalnie pojawiły się oddziały ZOMO, doszło do walk na ulicach, w których brałem udział. Widziałem, jak ludzie byli doprowadzani na komendę... Takiej brutalności ze strony milicji nigdy nie widziałem; jak bili, katowali tych ludzi... Po tym dniu moja naiwność do socjalizmu się skończyła.

WODA Z SATURATORA I GRA W KAPSLE

Podczas „Przystanku...” można było podziwiać samochody z epoki, spróbować wody z saturatora, która jak zawsze smakowała wyśmienicie, a także skosztować lodów „Bambino”. Zainteresowani mogli się nauczyć podstaw szydełkowania czy szycia na maszynie. Natomiast dzieci chętnie próbowały swoich sił w pisaniu na maszynie; w wielu przypadkach było to nie lada wyzwanie, ale sprawiło wiele frajdy. Sporo kłopotów nastręczało pisanie dużych liter... Bo w końcu, gdzie na maszynie znaleźć odpowiednik komputerowego klawisza „shift”.

Nie brakowało także tradycyjnych podwórkowych zabaw z dawnego ustroju. To przede wszystkim gra w klasy, gumę czy kapsle. Sporym zainteresowaniem cieszyły się przejażdżki zabytkowym autobusem – jęczem „ogórkiem” w miejsca związane z Czerwcem '76. Na pl. Coraziego pojawiła się też czarna wołga, kojarzona przede wszystkim z mrocznymi opowieściami, które przez lata rozbudzały wyobraźnię wielu osób. Przejażdżki tym osławionym autem były nagrodą w konkursach.

„Przystanek PRL” na pl. Coraziego przyciągnął całe rodziny i wielu fanów historii.



Zdjęcia: Piotr Nowakowski

REKLAMA



Czarno Białe
SPRZĄTANIE PROFESJONALNE

KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń ☎ 663-989-073 i 603-192-520

Brokers Polska: nowa energia na lokalnym rynku usług IT



Brokers Polska sp. z o.o. powstała w 2009 r. w Warszawie. Początkowo oferowała kompleksowe usługi ubezpieczeniowe. Z czasem Brokers Polska z sukcesami weszła na rynek usług IT. Aktualnie specjalizuje się w produkcji i wdrażaniu rozwiązań sieciowych, zmierzających do usprawnienia technicznej obsługi obiektów i zaopatrzenia. Ten rozpoznawany w Warszawie i w całej Polsce podmiot teraz na dobre chce zaistnieć w Radomiu.

Powyższa, lakoniczna informacja nadal jednak niewiele wyjaśnia. Dlatego szukamy dalej. Chcemy się dowiedzieć, dlaczego czują się inni niż wszyscy, co dokładnie robią, jakie mają plany wobec Radomia?

W tym celu kontaktujemy się z Zarządem Spółki. Dociekamy, co właściwie oznacza „usprawnienie obsługi technicznej obiektów i zaopatrzenia”.

Okazuje się, że Brokers Polska ma na swoim koncie zakończone dużymi sukcesami wdrożenia systemów ewidencji i monitorowania wyposażenia, jak również oprogramowanie pod nazwą Help Desk Techniczny, wdrożone w Ogólnopolskim Pogotowiu Technicznym – NCK Grupa. Warto zauważyć, że podmiot ten od

lat jest laureatem Diamentów Forbesa przyznawanych przedsiębiorstwom, które najsukceszniej zwiększyły swoją wartość w ostatnich trzech latach. Na co dzień zaś współpracuje z największymi podmiotami handlowo-usługowymi w Polsce. Istotnym osiągnięciem firmy było także zaprojektowanie i wdrożenie Ogólnopolskiego Systemu Zamówieniowo-Zaopatrzeniowego na potrzeby Jamadu Sp. z o.o. Podmiot ten pełni rolę generalnego dostawcy dla firm na terenie Europy, Afryki i Azji z branż:

instalacyjnej, budowlanej, handlowej i usługowej. W przygotowaniu znajduje się natomiast System Ewidencji Aktywów, służący optymalizacji zarządzania majątkiem trwałym, tj. kompleksowej ewidencji wyposażenia i przypisywania go do konkretnej lokalizacji.

W Brokers Polska słyszymy, że właśnie to ich wyróżnia. Nie tworzą dla samego tworzenia. Ich

oprogramowanie się sprawdziło i w powiązaniu z dobrą koncepcją biznesową naprawdę zarabia pieniądze. To jednak nie wszystko. Dowiadujemy się, że Spółka prowadzi interesującą politykę kadrową.

– Chcemy ludzi, którzy coś przeżyli, mają określone osiągnięcia. Nie chodzi wyłącznie

poza granice Polski – głównie na wschód. Nie było to łatwe, bo na wschodzie jest wielu świetnych fachowców, ale podaliśmy zadaniu. Teraz, jak wiadomo, sytuacja trochę się skomplikowała.

Ale Zarząd patrzy w przyszłość z nadzieją: – Generalnie wierzymy, że najlepsze są proste rozwiązania i bardzo często rozwiązanie jest nam znane lub było znane w przeszłości. Mottem prezesa jest „today's the question, yesterday is the answer”. Podobnie ma być z funkcjonowaniem w biznesie, tzn. jeśli znajdujesz narzędzie optymalizujące czas pracy, ewidencję aktywów oraz oprogramowanie nadzorcze, to z czasem będziesz zarabiał.

„Optymalizując, oszczędzasz czas. Oszczędzając czas, zarabiasz pieniądze. To proste!” – słyszymy.

Musimy jednak dopytać, czy to oznacza, że Brokers Polska sprzedaje już gotowe produkty, niejako z półki? – Nie, nic bardziej mylnego! – słyszymy w odpowiedzi. – To są nasze

produkty flagowe, niemniej mamy zdolność do ich modyfikacji do potrzeb klienta, a nawet tworzenia oprogramowania od podstaw. Wszystko jest kwestią oczekiwań klienta i jego zdolności finansowych. Teraz najwięcej uwagi poświęcamy Systemowi Ewidencji Aktywów. Wierzymy, że to oprogramowanie ułatwi funkcjonowanie różnych podmiotów – nie tylko gospodarczych.

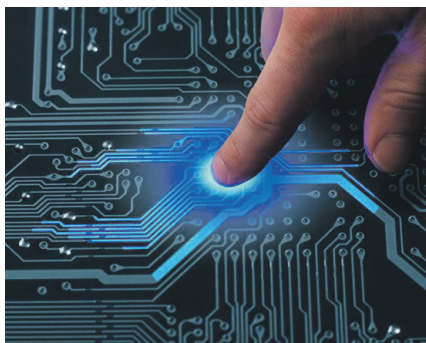
Dlaczego zatem na mapie Brokers Polska znalazł się Radom? Okazuje się, że struktury spółki były w naszym mieście od lat. Teraz jednak spółka poszukuje nowej dynamiki. – Może to nieskromne, ale chcemy, żeby o nas usłyszano – stwierdza Zarząd.

Zbliżające się, trudne czasy będą sprzyjać podejmowaniu decyzji maksymalnie racjonalnych i tutaj Spółka widzi szansę dla siebie. Dowiadujemy się, że w Radomiu jest dobra atmosfera dla branży IT, tzn. jest dużo podmiotów zainteresowanych takimi usługami, jak również istnieje dobre zaplecze fachowców.

Czy to znaczy, że spółka cały czas rekrutuje? Tak istotnie jest, chociaż od razu Zarząd dodaje: – Jesteśmy otwarci na każdego, niemniej szukamy ludzi według klucza wskazanego powyżej. Każdego zainteresowanego zapraszamy na naszą stronę! Ponadto zdaniem Zarządu: – Z nami nikt się nie powinien nudzić. Ostatnie mie-

siące, a nawet lata były intensywne. Pandemia też nie ułatwiała zadania. Teraz chcemy z nową dynamiką spojrzeć w przyszłość. Za tydzień mamy pierwsze zebranie integracyjne od lat! Będzie się działo!

Nam pozostaje jedynie przytaknąć. Każdego zainteresowanego odsyłamy na stronę www.brokers-polska.pl. Nie da się ukryć, że ten podmiot powinien wnieść nową energię na lokalny rynek.



Czarne punkty wodne

REGION RADOMSKI. – Woda to żywioł, któremu nie można ufać, dlatego przestrzegamy naszych mieszkańców przed pływaniem w miejscach niebezpiecznych i niedozwolonych – mówi wicemarszałek Rafał Rajkowski. Samorząd Mazowsza wraz z mazowiecką policją prowadzą akcję oznaczania niebezpiecznych kąpielisk. W tym roku na listę niestrzeżonych akwenów trafiło kolejnych pięć, w tym wyrobisko pokopalniane po cementowni w Wierzbicy.

Współdziałanie przynosi dobre efekty, co potwierdzają dane. W 2021 roku na terenie Mazowsza doszło do 38 utonięć, w tym do sześciu na terenie subregionu radomskiego. Dla porównania w 2020 w województwie utonęło 58 osób, a w subregionie radomskim – pięć.

Jak zauważa wicemarszałek Rafał Rajkowski, liczby to nie wszystko, bo jak pokazują wiadomości z ostatnich dni, wypadki nad wodą zdarzają się, niestety, często. – Co prawda według statystyk liczba utonięć w naszym regionie spada, ale my trzymamy cały czas rękę na pulsie. Woda to żywioł, któremu nie można ufać, dlatego przestrzegamy naszych mieszkańców przed pływaniem w miejscach niebezpiecznych i niedozwolonych. Kąpieliska strzeżone, monitorowane przez ratowników i przezorność mogą uratować nam życie – przypomina wicemarszałek.

Najczęstszą przyczyną utonięć są brawura, lekkomyślność i alkohol. Poza tym często wypoczywający nad wodą zapominają o podstawowych zasadach bezpieczeństwa i korzystają z dzikich kąpielisk, które nie są do tego przeznaczone. Dlatego też od 2009 roku

samorząd woj. mazowieckiego we współpracy z Wojewódzką Komendą Policji w Radomiu i Komendą Stołeczną Policji w Warszawie prowadzą akcję prewencyjną polegającą na oznaczaniu miejsc niebezpiecznych tzw. czarnymi punktami wodnymi. Przed kąpielą w takich miejscach i jej zgubnymi skutkami ostrzegają charakterystyczne czarno-żółte tablice.

– Naszym zadaniem jest czuwanie nad bezpieczeństwem wszystkich wypoczywających na obszarach wodnych i terenach przyległych. Głównie będziemy się skupiać nad nadzorem i kontrolą miejsc niestrzeżonych, by eliminować negatywne zachowania wypoczywających – zwraca uwagę insp. Jakub Gorczyński, I zastępca komendanta wojewódzkiego policji z siedzibą w Radomiu.

W tym roku na terenie Mazowsza pojawi się pięć nowych czarnych punktów



Fot. Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego

Łącznie po aktualizacji na Mazowszu będzie 125 czarnych punktów. Najwięcej niebezpiecznych miejsc jest w subregionie ostrołęckim (25) i w Warszawie (22). Następne w kolej-

i siedlecki (po 17 czarnych punktów), żyrardowski (8), warszawski zachodni (8), płocki (5) i warszawski wschodni (2).

Oprócz akcji oznakowywania najniebezpieczniejszych kąpielisk na Mazowszu, samorząd województwa od 2016 roku współpracuje również z organizacjami pozarządowymi w ramach otwartego konkursu ofert w obszarze „Ratownictwo i ochrona ludności”. W tym roku wsparcie trafiło do 11 organizacji (WOPR-y i jedna jednostka OSP), które łącznie otrzymały 420 tys. zł. Pieniądze z budżetu województwa mogą zostać przeznaczone m.in. na zakup nowego sprzętu ratowniczego, pokrycie kosztów utrzymania w gotowości sprzętu ratowniczego, zakup paliwa

do prowadzenia działań ratowniczych czy też pokrycie kosztów przeprowadzenia szkoleń dla ratowników wodnych w zakresie obsługi sprzętu oraz przeprowadzenia szkoleń psów ratowniczych wraz z przewodnikami. W sumie na ten cel samorząd województwa mazowieckiego przekazał ponad 2,1 mln zł.

– Od początku roku utonęło w Polsce prawie sto osób – podkreśla Grzegorz Skura, prezes zarządu Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Radomiu. – Proszę zauważyć, że nigdzie tam, gdzie kąpieliska były pod nadzorem ratowników WOPR nie utonął nikt. Dodatkowe pieniądze będą mogły zapobiec tak wielkiej liczbie tragedii nad wodą. Dyżury społeczne, które pełnią ratownicy radomskich WOPR-ów, są kroplą w morzu potrzeb i nie rozwiążą kompleksowo zabezpieczenia ratowniczego.

Arkadiusz Gradowski, pełnomocnik zarządu Środowiskowo-Lekarskiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Radomiu podkreśla, że fundusze zewnętrzne to ogromne wsparcie dla ratowników – Dzięki dofinansowaniu samorządu Mazowsza w tym roku mogliśmy kupić zestaw do nurkowania i echosondę z funkcją modelowania dna 3D do poszukiwań osób na obszarach wodnych. Ponadto udało się sfinansować dyżury ratownicze nad Zalewem Domanowskim – największym tego typu kąpieliskiem w regionie radomskim – mówi Arkadiusz Gradowski.

CT

CZARNE PUNKTY W REGIONIE

Oznaczenie akwenu czarnym punktem jest tożsame z zakazem kąpieli. W subregionie radomskim jest 17 takich miejsc: Wisła w Kępczkach (pow. kozienicki), Wisła w miejscowości Kuźmy (pow. kozienicki), Wisła w Wilczkowicach Górnych (pow. kozienickich), Wisła w miejscowości Kłoda (gm. Magnuszew, pow. kozienicki), Wisła w Zajezierzu (gm. Sieciechów, pow. kozienicki), Wisła w miejscowości Kolonia Raj (gm. Solec nad Wisłą, pow. lipski), Wisła w miejscowości Kłudzie (gm. Solec nad Wisłą, pow. lipski), jezioro w Ilży (pow. radomski), Ilżanka w Ilży (pow. radomski), wyrobisko w Jasieńcu Ilżeckim (gm. Ilża, pow. radomski), Radomka w miejscowości Goryń (gm. Jastrzębia, pow. radomski), Trzy Stawy w miejscowości Maryno (gm. Jedlnia-Letnisko, pow. radomski), zalew w Siczkach (gm. Jedlnia-Letnisko, pow. radomski), wyrobisko pokopalniane po cementowni w Wierzbicy (pow. radomski), Staw Górny w Pionkach (pow. radomski), zalew w Jagodnie (gm. Przytyk, pow. radomski), wyrobisko pokopalniane w Szydłowcu (pow. szydłowiecki).

wodnych, m.in. w Wierzbicy – przy wyrobisku pokopalnianym po cementowni.

ności są subregiony: ciechanowski (21 czarnych punktów), radomski

Nowe szlaki

JEDLŃIA-LETNISKO. W rezerwacie przyrody Jedlnia udostępnione zostały dwa nowe szlaki do ruchu pieszego. Po jednym z nich można poruszać się rowerem.

Regionalny dyrektor ochrony środowiska w Warszawie udostępnił w szerszym zakresie rezerwat przyrody Jedlnia im. Andrzeja Kowalczeńskiego poprzez wyznaczenie dwóch nowych szlaków pieszych, przy czym jeden z nich został także dopuszczony do ruchu rowerowego.

Szlak pieszo-rowerowy będzie po drodze wytyczonej na długo przed utworzeniem na tym terenie obszaru objętego ochroną. Droga ta użytkowana była niegdyś w formie utwardzonego nasypu o nawierzchni kamiennej. Przed wybudowaniem zalewu Siczki była ona łącznikiem między miejscowościami znajdującymi się obecnie na przeciwnych brzegach tego zbiornika. Z kolei szlak pieszy wyznaczony został po drodze leśnej i wiedzie on do miejsca pamięci narodowej – mogił ofiar II wojny światowej. Oba zostały udostępnione po konsultacji z Nadleśnictwem Radom i gminą Jedlnia-Letnisko.

Rezerwat przyrody Jedlnia powstał w 1982 roku w celu zachowania fragmentu naturalnego starodrzewu dębowo-sosnowego w Puszczy Kozienickiej. Warto wiedzieć, że niektóre z tutejszych drzew mają nawet 200 lat.

Od 2021 roku rezerwat nosi imię Andrzeja Kowalczeńskiego – wieloletniego wójty i kierownika konserwatora przyrody, inicjatora utworzenia Kozienickiego Parku Krajobrazowego oraz sieci rezerwatów przyrody na terenie Puszczy Kozienickiej.

Rezerwat leży na szlaku turystycznym biegnącym wzdłuż zalewu Siczki. Ze względu na walory krajobrazowe jest miejscem dość często odwiedzanym przez turystów. Niestety, skutkuje to nieprzestrzeganiem obowiązujących na jego terenie zakazów. Wejście do rezerwatu przyrody i poruszanie się poza wyznaczonymi szlakami bez stosownej zgody jest niezgodne z obowiązującymi przepisami prawa i stanowi czyn zabroniony, zagrożony stosowną karą.



Fot. Szlaki turystyczne Mazowsza

Pierwsza taka placówka

GMINA KOZIENICE. Środowiskowy Dom Samopomocy oddano do użytku w Nowej Wsi.

Za pozyskane z Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej pieniądze wyremontowano budynek, w którym kiedyś mieściła się szkoła. ŚDS jest ośrodkiem wsparcia dla osób przewlekłe psychicznie chorych oraz osób ze spektrum autyzmu i z niepełnosprawnościami sprzężonymi. Dom jest przeznaczony dla osób, które ze względu na przewlekłą chorobę lub niepełnosprawność mają poważne trudności w życiu codziennym, lecz nie wymagają leczenia szpitalnego, potrzebują natomiast opieki i pomocy w usamodzielnieniu się i integracji ze środowiskiem.

„Duża i ważna inwestycja oddana oficjalnie do użytku. Środowiskowy Dom Samopomocy w Nowej Wsi pomoże 30 osobom z niepełnosprawnościami oraz ich rodzinom i opiekunom. To pierwsza taka placówka na terenie powiatu kozienickiego” – napisał burmistrz Piotr Kozłowski.

Dofinansowanie na utworzenie i prowadzenie ŚDS-u wyniosła niewiele ponad 2,5 mln zł. Wartość całego zadania to ponad 2,6 mln zł.

CT

KK

Żeby było bezpieczniej

POWIAT RADOMSKI. Zakończyła się kolejna inwestycja drogowa – właśnie oddano do użytku nowy odcinek drogi powiatowej Wieniawa – Przytyk – Jedlińsk w miejscowości Podgajek.

Przedsięwzięcie realizowane jest przez Starostwo Powiatowe w Radomiu przy współpracy z Urzędem Gminy w Przytyku. Cała inwestycja kosztowała w sumie 2 mln 951 tys. 34 zł, a prace budowlane trwały niecały rok. Starostwo otrzymało na jej realizację dofinansowanie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych (1 mln 456 tys. zł) oraz z rezerwy subwencji ogólnej (448 tys. 894 zł). 1 mln zł przekazała także gmina Przytyk.

– To odcinek o długości kilometra. Wykonano nową nawierzchnię jezdni wraz z jej poszerzeniem, ścieżkę rowerową i ciąg pieszo-jezdny, a ponadto peron autobusowy. Przebudowano istniejące dotychczas zjazdy indywidualne i publiczne oraz sieć kanalizacyjną – wylicza Waldemar Trelka, starosta powiatu radomskiego.

Dariusz Wołczyński, wójt gminy Przytyk zaznacza, że to ważna, kluczo-

wa wręcz droga. – Nie wszyscy o tym wiedzą, ale podczas wakacji albo w weekendy ta droga jest ruchliwa bardziej niż ul. Marszałkowska w Warszawie. Przejeżdżają tędy osoby, które chcą wypocząć nad zalewem w Domanio- wcu czy Jagodnem. Gmina zabiegała, żeby powstał tutaj ciąg pieszo-rowerowy, żeby zwiększyć bezpieczeństwo – tłumaczy.

Warto dodać, że wkrótce ruszy kolejna inwestycja na terenie tej gminy – to rozbudowa drogi powiatowej Przytyk – Kozuchów na odcinku o długości blisko 3 km. Wartość inwestycji to ponad 12,6 mln zł. Władze powiatu na jej realizację uzyskały wsparcie z rezerwy subwencji ogólnej budżetu państwa w wysokości 6,3 mln zł i pomoc finansową ze strony gminy Przytyk.



Fot. Piotr Nowakowski

ŁUKASZ KOŚCIELNIAK



KALENDARZ PROJEKCJI 1 VII – 7 VII 2022

1 VII (piątek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

13.15 – Filmy dla dzieci – OGLIKI, animowany, przygodowy, Belgia, Niemcy, dubbing, b/o wieku (premiera)
15.00 – SAMIEC ALFA, Polska, od 15 lat (premiera)
17.00 – ELVIS, USA, od 15 lat
20.00 – KSIĘGARNIA W PARYŻU, Francja, Włochy, od 15 lat

2 VII (sobota)

14.15 – Filmy dla dzieci – OGLIKI, animowany, przygodowy, Belgia, Niemcy, dubbing, b/o wieku (premiera)
16.00 – KSIĘGARNIA W PARYŻU, Francja, Włochy, od 15 lat
17.45 – SAMIEC ALFA, Polska, od 15 lat (premiera)
19.45 – ELVIS, USA, od 15 lat

3 VII (niedziela)

14.15 – Filmy dla dzieci – OGLIKI, animowany, przygodowy, Belgia, Niemcy, dubbing, b/o wieku (premiera)
16.00 – SAMIEC ALFA, Polska, od 15 lat (premiera)
18.00 – KSIĘGARNIA W PARYŻU, Francja, Włochy, od 15 lat
19.45 – ELVIS, USA, od 15 lat

4 – 5 VII (poniedziałek - wtorek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

13.30 – Filmy dla dzieci – OGLIKI, animowany, przygodowy, Belgia, Niemcy, dubbing, b/o wieku (premiera)
15.15 – KSIĘGARNIA W PARYŻU, Francja, Włochy, od 15 lat
17.00 – ELVIS, USA, od 15 lat
20.00 – SAMIEC ALFA, Polska, od 15 lat (premiera)

6 - 9 VII (środa - sobota)

KINO NIECZYNNE – FESTIWAL FILMOWY KAMERALNE LATO 2022
 Program na stronie: <https://kameralnelato.pl>

Informacje pod nr tel. (48) 383 60 77, (48) 386 16 60, a także na stronie internetowej www.mcswelektrownia.pl

KASA KINA CZYNNA:

poniedziałek: pół godziny przed pierwszym seansem, do rozpoczęcia ostatniego seansu.

wtorek - piątek: od 10.00 do rozpoczęcia ostatniego seansu.

sobota - niedziela: od 12.00 do rozpoczęcia ostatniego seansu.

Uwaga! – NIE GRAMY REKLAM – Spóźniający się przeszkadzają innym widzom.

Ceny biletów:

- tani poniedziałek: 13 zł, wtorek - czwartek: 17 zł, piątek - niedziela: 20 zł

- filmy dla dzieci: 15 zł

- bilety grupowe (powyżej 5 widzów, w dowolny dzień) – 15 zł
 - pokazy przedpremierowe - 23 zł

- Sztuka Na Ekranie, pokazy specjalne – 26 zł

- Nowe Horyzonty Edukacji Filmowej – 12 zł

- bilet prezent, jest to jednoosobowe zaproszenie do kina na dowolny seans filmowy, oprócz pokazów: specjalnych, przedpremierowych i Sztuki na Ekranie, czas wykorzystania – 3 miesiące od daty zakupu, cena 20 zł.

Wszystkie filmy na zamówienia zbiorowe dostępne są w późniejszych terminach.

Uwaga! Miejsca na widowni są numerowane

Zastrzegamy sobie prawo zmian repertuaru z przyczyn niezależnych od Kina MCSW Elektrownia.

REPERTUAR



Projekty specjalne

Helios dla Dzieci: Minionki.
Wejście Gru - seanse z konkursami - 02.07 i 03.07, godz. 11.15, 13.30

Kino Konesera: Happy Together (2D/napisy od 16 lat) – 04.07, godz. 18.00

Helios na Scenie: Kraina uśmiechu Lehara z Piotrem Beczałą (2D/napisy od 13 lat) – 06.07, godz. 18.00

Kultura Dostępna: Powrót do tamtych dni (2D/PL – od 15 lat) – 07.07, godz. 13.00 i 18.00

Premiery

Minionki: Wejście Gru (2D/dubbing - b.o.)

Pozostałe tytuły

Elvis (2D/napisy, 2D/ATMOS/napisy - od 15 lat)

Czarny telefon (2D/napisy - od 15 lat)

Buzz Astral (2D/dubbing - od 6 lat)

Jurassic World: Dominion (2D/napisy, 2D/dubbing - od 13 lat)

Top Gun: Maverick (2D/napisy - od 13 lat)

Pan Wilk i spółka. Bad Guys (2D dubbing – od 7 lat)

Już 1 lipca Minionki zaatakują ekrany kin Helios! Te małe „czarne charakterki” o złotych sercach pokochali mali i duzi kinomani. W komedii „Minionki. Wejście Gru” widzowie poznają pewnego 12-latkę, który marzy tylko o jednym – by stać się największym złoczyńcą świata. Mieszkający na przedmieściach chłopiec pracuje w swojej piwnicy nad planem przejęcia władzy nad światem. Długo jednak nie odnosi żadnego znaczącego sukcesu. Kiedy spotyka Minionki, łączy z nimi siły. Razem budują pierwszą kryjówkę, projektują niezwykłą broń i w końcu wykonują pierwsze misje...

Z pożółkłych szpalt

Plutonowy ofiarą towarzyszy libacji

Plutonowy 72 pp. p. T. K. oskarża dwóch nieznanych sobie osobników, z którymi pił wódkę w restauracji Czerwińskiego o pospolitą kradzież 207 zł.

Ziemia Radomska nr 126,
4 czerwca 1931

Górą radomianie

W warszawskiej akademii sztuk pięknych otwarta jest w obecnej chwili wystawa prac studentów.

Wystawa nadzwyczaj ciekawa. Cały szereg sal jest zajętych pracami uczniów, profesorów Kotarbińskiego, Kowarskiego, Pruszkowskiego i Tictego – malarstwo sztalugowe.

Sztuka dekoracyjna dzieli się na dekorację teatralną (profesor Drabik), malarstwo ścienne, wnętrza i meblarstwo, ceramikę, kilim, tkactwo zakardomskie.

Grafika zajmuje wielką salę, są tu wystawione prace wykonane wszystkimi znanymi technikami artystycznymi, a więc – drzeworyt, litografia, anwoterta i t. d. Rzeźba zajmuje poczesne miejsce.

I oto w dziale malarstwa w pracowni profesora Tictego na 9 prac nagrodzonych trzy są pędzla radomian. Otrzymali więc nagrody za prace malarskie: panna M. Ciągłińska, p. A. Krysiński i S. Trzebiński, ten ostatni otrzymał jeszcze nagrodę w dziale malarstwa dekoracyjnego za projekt dekoracji do „Bolesława Śmiałego”.

Redakcja „Ziemi Radomskiej” składa laureatom gratulacje w przekonaniu że i w przyszłości będą artystyczną swą działalnością przynosić zaszczyt rodzimemu Radomowi.

Ziemia Radomska nr 144,
26/27 czerwca 1932

Tajemnicze zaginięcie ucznia w Radomiu

P. Janina Chmielewska (ul. 1-go Maja 50) złożyła zameldowanie w policji, że w dniu 23 bm Tadeusz Wiksne, lat 18, uczeń 6-jej klasy gimnazjum im. Kochanowskiego, wyszedł ze szkoły i udał się w niewiadomym kierunku.

Powodem wydalenia się było podobno nieuzyskanie promocji do następnej klasy.

Ziemia Radomska nr 144,
26/27 czerwca 1932

Zniżka cen w kinach. W związku z sezonem letnim, dyrekcje kin radomskich obniżyły wydatnie ceny miejsc, które obecnie wynoszą: III miejsce – 54 gr., II m. – 65 gr., I m. – 75 gr. i łożę – 1 zł.

Ziemia Radomska nr 139,
21 czerwca 1934

Bardzo ciężkie uszkodzenie ciała

W dniu 14.VI. b. r. o godz. 10 we wsi Budki, gm. Chlewiska, przed szkołą powszechną pomiędzy uczniami tejże szkoły, na tle osobistym wynikła bójka, w czasie której Ryterski Marjan, lat 12 ugodził nożem w plecy Tadeusza Ryterskiego, lat 12, przebijając mu kręgosłup. Tadeusz Ryterski, wskutek odniesionej rany po czterech godzinach zmarł.

Sprawcę ujęto.

Ziemia Radomska nr 139,
21 czerwca 1934

Truskawki w Radomiu

Radom zasypany truskawkami, masa truskawek na rynku, po wszystkich sklepach, masowo sprzedają hadlarze po ulicach zwłaszcza na przedmieściach.

Dziennie wywozi się z Radomia po 2-3 tysiące klg. Do Warszawy, Łodzi, Sosnowca i na Górny Śląsk.

Truskawki chętnie są nabywane przez handlarzy na wywóz, a to z powodu, że okoliczni masowi producenci truskawek posiadają w produkcji tylko dwie odmiany dające na rynek towar wyrównany o pierwszorzędnych cechach handlowych.

Zawdzięczając tak dużemu wywozowi truskawek poza Radom – producenci otrzymują ceny możliwe. Gdyby nie wywóz, nie byłoby w stanie zbycia dowożonej ilości na miejscowym rynku nawet po najniższych cenach.

Ziemia Radomska nr 143,
26 czerwca 1934

Rady dla Pań Domu Konfitury z rabarbaru

Kilo rabarbaru obieramy z włókien i krajemy w kostkę. Dusimy w rondlu na wolnym ogniu przez godzinę i kwadrans wraz z pół kg. Cukru, podlane dwiema łyżkami wody.

Po ostudzeniu otrzymamy 2 kwaterki konfitur.

Ziemia Radomska nr 143,
26 czerwca 1934

					4	2		
					6			
		4	8	1		9		
	4						5	
		7			8			
	6					3	9	4
	9	2	7					
						6		7
	3			5	1			

			1		4		2	
				2				
	4						7	
			2	8				
8				3	9			4
						3		5
		9	7			8	5	1
		4						9
5	1	6			8			

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

NIE PRZEPLACAJ!

rekord TAXI

2zł km / 8zł trzaśnięcie

48 389 80 80

Efektowny nokaut

Zwycięstwo w świetnym stylu na gali KnockOut Boxing Night 22 w Kielcach zanotował Michał Cieślak.



Fot. archiwum ozarzeń.pl

Radomianin już w pierwszej rundzie pokonał Enrico Koellinga. Po jednym z jego ciosów Niemiec upadł na deski. Wstał, ale sędzia nie dopuścił go do dalszej walki ze względu na stan zdrowia i tym samym przyznał zwycięstwo radomskiemu pięściarzowi przed czasem.

– Walka w Kielcach za nami. Jak widzieliście, było szybko i skutecznie. Teraz równie szybko odpoczywam i chce wracać po kolejne wyzwania! Dziękuję za wspieranie doping, wsparcie, za obecność. Niezmiennie to wy niesiecie mnie do ringu z taką motywacją i siłą. Do zobaczenia już wkrótce – mówił po walce Michał Cieślak.

Przypomnijmy: dla Cieślaka była to druga walka w tym roku. Pod koniec lutego w Londynie radomianin mierzył się z Lawrence Okolim, a stawką tego pojedynku był tytuł mistrza świata WBO w wadze junior ciężkiej. Ostatecznie Cieślak przegrał to starcie jednogłówną decyzją sędziów.

ŁK

Upalny półmaraton

Vladislav Pryamov z Białorusi triumfował w dziesiątym, jubileuszowym Półmaratonie Radomskiego Czerwca '76. Drugi na mecie zlokalizowanej w hali Radomskiego Centrum Sportu był radomianin Mateusz Kaczor. W półmaratonie wystartowało prawie 800 osób.

● MICHAŁ NOWAK

Piękna, słoneczna pogoda, ale i wysoka temperatura czekały na biegaczy X Półmaratonu Radomskiego Czerwca '76. – Faktycznie jest upalnie i to chyba już taka tradycja. Na 10 edycji bodajże osiem było z taką pogodą jak dzisiaj – zauważył Tadeusz Kraska, prezes stowarzyszenia Biegiem Radom!, organizator imprezy. – Jesteśmy szczęśliwi, że pomimo trudnych warunków pogodowych, tak liczna grupa biegaczy zawiązała do Radomia.

Bieg wystartował sprzed Radomskiego Centrum Sportu przy ul. Struga, a meta znajdowała się wewnątrz hali. Trasa tradycyjnie przebiegała obok miejsc związanych z robotniczym protestem 25 czerwca 1976 roku. – Trasa nowa, ale ciekawa. Bieganie w centrum miasta powoduje, że nie może to być technicznie łatwe. Jest duże nasycenie zakrętów, ale też sporo podbiegów i zbiegów. Ponadto biegniemy koło miejsc historycznie związanych z wydarzeniami czerwcowymi. Końcówkę mamy z podbiegiem. Z ul. 25 Czerwca wbiegamy w Struga i tutaj jest górka, która na 21 kilometrów będzie dawała w kość – zaznacza Tadeusz Kraska. – Meta w hali, to było jedno z naszych marzeń. Mocno przeżywamy tę metę i to nasz debiut w tej kwestii. To nowe wyzwanie.



Fot. Piotr Nowakowski

Półmaraton Radomskiego Czerwca '76 to bieg z historią w tle. Tradycyjnie został poprzedzony biegiem charytatywnym Miła Radości – Dumne Warchoły. – Bieg jest wydarzeniem stricte sportowym. Startuje tu czołówka krajowa. Jednym z jego celów jest jednak upamiętnienie protestu czerwcowego. Tradycyjnie dzień przed półmaratonem odbył się bieg charytatywny, z którego wpływy przekazuje-

my na konto stowarzyszenia Radomski Czerwiec '76 – wyjaśnia Tadeusz Kraska.

Najszybciej z dystansem 21 km i 97 metrów poradził sobie Białorusin Vladislav Pryamov, który linię mety minął w czasie 1.07.35. – Pierwszy raz startowałem w Radomiu. Jestem zadowolony z biegu. Oczywiście życiówki w tych warunkach nie pobielem; było bardzo gorąco. Organizacja bie-

gu była natomiast na bardzo wysokim poziomie – podkreśla zwycięzca.

Jako drugi linię mety przekroczył radomianin Mateusz Kaczor, który był o 14 sekund wolniejszy od Białorusina. – Trasa bardzo wymagająca. Dodatkowo wiatr i wysoka temperatura. Cieszę się, że udało mi się zająć drugie miejsce, bo dwa tygodnie temu miałem kontuzję i perypetie zdrowotne. Cieszę się, że wystartowałem u siebie i udało mi się zająć wysoką pozycję – mówi Kaczor, który reprezentuje barwy RLTL Optima Radom.

Na najniższym stopniu podium uplasował się Kamil Walczyk z czasem 1.08.40.

Wśród pań najszybsza była Lilia Fisiukovi z Mołdawii z czasem 1.18.14. W X Półmaratonie Radomskiego Czerwca '76 wystartowało prawie 800 osób.

Tuż przed startem uczestnicy odśpiewali hymn narodowy i uczcili minutą ciszy pamięć Rafała Dąbrowskiego, biegacza, który rok temu zmarł tuż przed metą radomskiego półmaratonu.

W półmaratonie pobięła też grupa Spartanie Dzieciom, która poprzez poprzez udział w długodystansowych biegach ulicznych niesie pomoc niepełnosprawnym dzieciom. Tym razem grupa pomogła 9-miesięcznemu Antosiowi Siczkowski.

Dominacja Polek

Siatkarki reprezentacji Polski dwukrotnie gładko pokonały Koreę Południową w hali Radomskiego Centrum Sportu. Podopieczne Stefano Lavariniego dwukrotnie wygrały po 4:0.

Między drugim a trzecim turniejem Ligi Narodów siatkarki reprezentacji Polski przyjechały do Radomia, gdzie w hali RCS trenowały i grały z Koreą Południową. „Biało-Czerwone” były faworytkami i nie dały szans rywalkom. W obu spotkaniach podopieczne trenera Stefano Lavariniego wygrały bez straty seta, a szkoleniowiec mocno rotował składem. W obu przypadkach Polki zwyciężyły po 4:0. To wynik nietypowy w siatkówce, ale to dlatego, że trenerzy obu ekip umówili się na rozegranie dodatkowych setów w obu spotkaniach.

– Myślę, że po pierwszym gładko wygranym meczu przyszło może jakieś rozluźnienie, którego nie chcieliśmy. Rozmawialiśmy o tym w szatni przed drugim spotkaniem, że ten mecz będzie cięższy pod względem mentalnym. Tak naprawdę przed pierwszym spotkaniem nie wiedzieliśmy, w jakim składzie Koreanki przyjadą do Radomia. Wiemy, że mają swoje problemy – powiedziała po drugim pojedynku Alicja Grabka, rozgrywająca reprezentacji Polski.

– W takich meczach koncentrację musimy trzymać od samego początku do końca na 100 procent i nie możemy sobie pozwolić na rozluźnienie. A, niestety, to rozluźnienie nam się przytrafiło i ta gra momentami wyglądała źle. Jestem jednak zadowolona, że potrafiliśmy wrócić i poprawić swoją dyspozycję – zaznaczyła Zuzanna Górecka, przyjmująca reprezentacji Polski i radomianka.

Górecka po raz pierwszy mia-



Fot. Oleg Poliszczuk

ła szansę gry z orzełkiem na piersi przed własną, radomską publicznością. – Na pewno towarzyszyły mi dodatkowe emocje. Bardzo się cieszę, że miałam okazję zagrać w Radomiu. Hala i kibice świetni. Jestem w domu tak naprawdę. Dla mnie wymarzone miejsce, żeby zagrać z reprezentacją z orzełkiem na piersi – podkreśliła.

Alicja Grabka, która w przeszłości reprezentowała barwy Radomki Radom, doceniła nowy obiekt przy ul. Struga 63. Wystąpiła tu już wcześniej w sezonie ligowym, a teraz z orzełkiem na piersi. – W sezonie klubowym grałam tutaj jeden mecz i mogę powiedzieć, że grało się super. Ta sala robi ogromne wrażenie, jest na-

prawdę ładna, przyjemna do grania, ten ciemny sufit też mi odpowiada. Podczas meczów reprezentacyjnych z Koreą atmosfera też była świetna i myślę, że jest to miejsce, gdzie może odbywać się więcej tego typu imprez, nie tylko na szczeblu towarzyskim – podkreśliła.

Po meczach z Koreą Polki wyjechały do Sofii, gdzie grają obecnie w trzecim turnieju Ligi Narodów. Zdecyduje on o tym, czy awansują do turnieju finałowego. Zmagania w Bułgarii podopieczne Lavariniego zakończą meczem z gospodyniami 3 lipca.

MICHAŁ NOWAK

Rozpoczną w październiku

Znamy już terminy rozpoczęcia zmagania w PlusLidze i Tauron Lidze. W obu rozgrywkach zagrają przedstawiciele Radomia – Cerrad Enea Czarni i E.Leclerc Moya Radomka.

Siatkarska Tauron Liga w sezonie 2022/23 rozpocznie się 29 października, a zakończy 17 maja. System rozgrywek pozostanie bez zmian. – Wszyscy zgodnie uznali, że system rozgrywek, który obowiązywał w poprzednim sezonie, funkcjonował bardzo dobrze i nie ma żadnego powodu, by cokolwiek w nim zmieniać – mówi Artur Popko, prezes Polskiej Ligi Siatkówki S.A.

Runda zasadnicza Tauron Ligi rozpocznie się 29 października, a zakończy 29 marca. 1 i 2 kwietnia zaplanowano turniej finałowy Tauron Pucharu Polski. Fazę play-off, w której zagra osiem najlepszych drużyn, siatkarki rozpoczną 5 kwietnia. Pierwsze dwie rundy play-off będą rozgrywane do dwóch zwycięstw, a trzecia – decydująca o medalach – do trzech. Finał rozpocznie się 3 maja, a mistrza Polski w sezonie 2022/2023 poznamy 10, 13 lub 17 maja.

Tytułu mistrzowskiego bronić będą siatkarki Grupy Azoty Chemika Police, a w rozgrywkach udział wezmą również Developres Bella Dolina Rzeszów, Roleski Grupa Azoty Tarnów, Energa MKS Kalisz, Uni Opole, #VolleyWrocław, Polskie Przetwory Pałac Bydgoszcz, Grot Budowlani Łódź, BKS Bostik Bielsko-Biała, E.Leclerc Moya Radomka Radom, ŁKS Commercecon Łódź i IŁ Capital Legionovia Legionowo. – Nic nie zmienia się też w kwestii

spadku z Tauron Ligi. Rozgrywki opuści zespół, który zajmie 12. miejsce po fazie zasadniczej – mówi Popko.

Pierwszy pojedynek siatkarki E.Leclerc Moya Radomki Radom rozegrają z Grottem Budowlanymi Łódź.

Wcześniej, bo w pierwszy weekend października, do rywalizacji przystąpią siatkarki w męskiej PlusLidze. W rozgrywkach wystartuje 16 zespołów. Preziści jednogłównie zmienili system rozgrywania fazy play-off. Każda runda będzie toczyła się do trzech zwycięstw. Ustalony kalendarz rozgrywek zakłada, że mistrza Polski poznamy najpóźniej 17 maja 2023 roku.

W ramach nowego kalendarza rozgrywek zostawiono rezerwowo terminy, w razie konieczności odrabiania zaległości wynikających z sytuacji pandemicznej.

Ustalono, że po zakończeniu fazy zasadniczej rozgrywek ostatnia, 16. drużyna opuści szereg PlusLigi, a awans do ekstraklasy wywalczy mistrz Tauron 1. Ligi. W rozgrywkach wystąpi, tak jak wcześniej zapowiadano, zespół ze Lwowa, który będzie występował pod nazwą Volley Club Barkom Lwów. Swoje mecze ma rozgrywać w Krakowie.

W pierwszej kolejce Cerrad Enea Czarni Radom pojedają do Lublina na mecz z tamtejszym LUK.

MICHAŁ NOWAK

PATRONAT: BURMISTRZ MIASTA GMINY SZYDŁOWIEC ARTUR LUDEW



11 POMIDZI

HIT FESTIVAL

Szydłowiec
2022

3 LIPIEC

START GODZ. 14.00

STADION SZYDŁOWIANKA

Cena biletu- 30zł

Dzieci do lat 12 wstęp darmowy

STREFA RAP

GODZ. 22.30

ANTONY ESCA

GODZ. 22.30

DAWID ARTYSTA

GODZ. 21.10

KUBAŃCZYK

FILIPEK

GODZ. 22.30

VHS

GODZ. 22.30

WŁODARSKI

STREFA DISCO

GODZ. 17.15

JORRGUS

DISCO BOYS

TOPKY

GODZ. 18.00

MILANO

STREFA RAP

KUBAŃCZYK, DAWID ARTYSTA, ANTONY ESCA, VHS, WŁODARSKI FILIPEK

DANCE POP

TOPKY, KARLA, SPONTAN, DISCO BOYS, ROTEIRO, DR MIARA

DISCO POLO

MILANO, JORRGUS, MASTER TEAM

DEBIUTY

MATEUSZ PODEMSKI, CARMELOVI, SKORUSA, INSTYNKT

FOLK BIESIADA

KOLIBEER- 10 LECIE ZESPOŁU

ZA STERAMI DJ CELO

ORGANIZATOR RAFAŁ CZUBAK